

Fabryki zastępują robotników robotami

2 listopada 2015

Na zagranicznych rynkach słabnie popyt na chińskie towary, m.in. w związku z rosnącymi kosztami produkcji i cenami, jednak miasto Dongguan, gdzie powstaje 18 proc. sprzedawanych na świecie smartfonów, 30 proc. zabawek i 10 proc. butów sportowych, znalazło rozwiązanie: zastępuje pracowników fabryk robotami.

Lokalny rząd Dongguanu zachęca fabryki do zakupu maszyn wykonujących określone zadania zamiast ludzi. Celem jest przede wszystkim obniżenie kosztów produkcji. W latach 2014-2016 miasto przeznaczyło 200 mln juanów (ponad 120 mln zł) na pomoc przedsiębiorstwom w zakupie maszyn. Idzie zwłaszcza o firmy z tych gałęzi przemysłu, w których praca jest powtarzalna, intensywna i ryzykowna, takich jak produkcja elektroniki, maszyn, żywności, tekstyliów, mebli, obuwia i chemikaliów.

Między wrześniem 2014 a wrześniem 2015 roku o dotacje w ramach kampanii wniosły 622 firmy. Dzięki maszynom fabryki mogły zwolnić 38 tys. robotników i obniżyć jednostkowy koszt produkcji średnio o 10,92 proc. – wynika z oficjalnych danych lokalnego rządu.

W kampanii „zastępowania robotników robotami” bierze udział m.in. firma Zhengye Technology, która produkuje maszyny do obróbki i testowania obwodów drukowanych (PCB) przeznaczonych do montażu elektroniki. Jedna taka maszyna może zastąpić nawet ośmiu żywych pracowników. Dzięki rządowym zachętom portfel zamówień na produkowane przez firmę maszyny wzrósł w latach 2012-2015 trzydziestokrotnie.

Chińskie PKB wzrosło w trzecim kwartale br. o 6,9 proc. (liczone rok do roku), co oznacza najniższe tempo wzrostu od

sześciu lat. Tymczasem lokalne PKB Dongguanu zwiększyło się w tym samym okresie o 7,9 proc., a wzrost ten miasto zawdzięcza głównie kampanii „zastępowania robotników robotami”.

Wartość chińskiego eksportu liczona w dolarach zmalała we wrześniu o 3,7 proc. w stosunku do roku poprzedniego, tymczasem eksport Dongguanu wciąż rośnie.

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl